MIESIĘCZNIK

ISSN 2084-9273

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
STYCZEŃ 2014 nr 1/2014 (24)

NASZA POŁOŻNA

Przez ręce położnej, pani Teresy Kowalewskiej, przeszły trzy pokolenia mieszkańców Krzymowa i okolic. W tym roku mija pięćdziesiąt pięć lat jej pracy zawodowej.

fot. K. Kędziora (x2)

Pani Teresa towarzyszyła narodzinom trzech pokoleń mieszkańców naszej gminy

Z Krzymowem związana jest od pięćdziesięciu trzech lat, ale rozpoznawalna jest w całej gminie.

— *Pierwsze dwa lata po ukończeniu szkoły w Poznaniu przepracowałam w szpitalu MSW w Bydgoszczy. Później, po wyjściu za mąż, sprowadziłam się do Krzymowa i tu pracuję do dzisiaj* — mówi Teresa Kowalewska.

Praca nigdy nie należała do łatwych, tym bardziej, że codziennością były utrudnienia, o których dzisiaj często już nie pamiętamy. Dawniej porody były odbierane w domach, często w bardzo trudnych warunkach. Pięćdziesiąt trzy lata temu prąd był tylko w Krzymowie i Paprotni, w pozostałych miejscowościach źródłem światła były jeszcze lampy naftowe. Również, bardzo często warunki higieniczne panujące w domach pozostawiały wiele do życzenia. Problem sprawiał też dojazd do niektórych miejscowości. System dróg był wtedy zupełnie inny niż teraz i dojazdy do rodzących kobiet, szczególnie zimą, był karkołomnym wyzwaniem.

— *W zależności od pory roku i warunków atmosferycznych dojeżdżaliśmy saniami, samochodem lub motorem* — wspomina Teresa Kowalewska.

Innym problemem było też ówczesne zacofanie. Porody często odbierały tak zwane „babki" i różnie to się kończyło.

— *Jednak szybko zaczęłam wprowadzać nowe nawyki higieniczne i żywieniowe* — mówi Teresa Kowalewska.

Z czasem te warunki zaczęły się poprawiać. Do wsi doprowadzony został prąd, pojawiło się więcej dróg, a przede wszystkim, porody zostały przeniesione do szpitala. Nie wpłynęło to jednak na ilość pracy.

— *Moim zadaniem była opieka nad kobietami ciężarnymi. W ośrodku zdrowia w Krzymowie powstała zresztą w tym celu poradnia dla kobiet, którą współprowadzę z panią doktor Marią Skuzą. Ale moja opieka obejmuje też kobiety i dzieci, które wracają do domów po porodzie* — dodaje Teresa Kowalewska.

W sumie, przez ręce pani Teresy przeszły trzy pokolenia mieszkańców Krzymowa i okolic. Swoją pracę opisuje jako niezwykłą. Przede wszystkim dlatego, że jest związana z cudem narodzin. Pani Teresa przez cały czas spotyka się z wdzięcznością kobiet, którymi się opiekowała. Nazywają ją „naszą położną". Przez te wszystkie lata, nie zdarzyło się jej żadne przykre lub nieszczęśliwe zdarzenie związane ze sprawami zawodowymi.

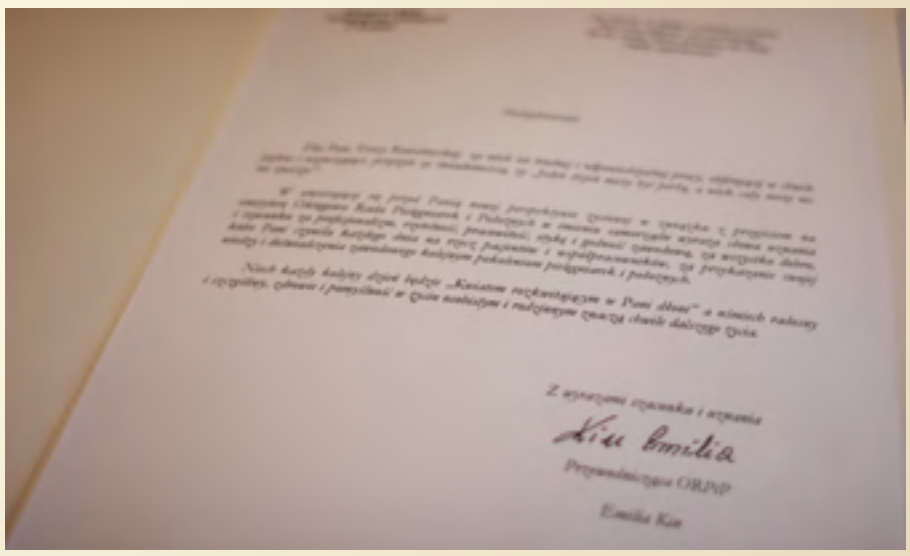

O uznaniu dla krzymowskiej położnej, świadczą m.in. liczne dyplomy i listy gratulacyjne

W życiu kieruje się dwiema dewizami: rodzina i praca, przy czym rodzina zawsze była i jest na pierwszym miejscu.

W tym roku postanowiła zakończyć aktywność zawodową. Wielu mieszkańcom Krzymowa trudno sobie wyobrazić tę sytuację, ponieważ pani Teresa i krzymowski ośrodek zdrowia wydają się być jednym organizmem.

— *Jeszcze nie rozstaję się z przychodnią całkowicie, ponieważ muszę przygotować do pracy nową kadrę, przekazać jej swoją wiedzę. A odchodzę ze względu na wiek i pogarszający się stan zdrowia. Poza tym nie ma ludzi niezastąpionych* — śmieje się Teresa Kowalewska.

Zapytana, czego jej życzyć na ten nowy czas, odpowiada, że przede wszystkim zdrowia.

— *Nie interesują mnie majątki, czy inne profity, tylko wdzięczność pacjentów i zdrowie* — powiedziała Teresa Kowalewska.

Tego właśnie życzymy z całego serca!

mar.

SZUKAMY INSTRUMENTALISTÓW

Orkiestra dęta Gminnego Ośrodka Kultury przyjmie w swoje szeregi nowych muzyków. Na chętnych czeka pięć instrumentów.

Choć formowanie gminnej orkiestry było frekwencyjnym sukcesem, z czasem okazało się, że nie wszystkie osoby mogą uczestniczyć w próbach.

— *Tego typu rotacja jest normalną sytuacją* — uspokaja Krzysztof Kędziora, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Niespodziewane, dodatkowe zajęcia wykluczyły cztery osoby z prac orkiestry. W związku z tym są do obsadzenia: saksofon altowy, sakshorn tenorowy, tuba basowa, puzon i trąbka.

— *Przypominam, że oferujemy bezpłatną naukę gry oraz możliwość bezpłatnego wypożyczenia instrumentów do domu* — informuje Krzysztof Kędziora.

Wkrótce, przy orkiestrze powstanie sekcja perkusyjna. Ma ona rozpocząć próby tuż po feriach. Będzie w niej mogło działać kilku muzyków, również tych, którzy są jeszcze za młodzi na grę na instrumentach dętych.

Wszystkich, którzy chcieliby rozpocząć, bądź kontynuować przygodę z muzyką w orkiestrze, zapraszamy do kontaktu z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Brzeźnie, osobiście lub pod numerem telefonu: 601 633 843

mar.

W numerze:

JAK PARKOWAĆ? KIEDY ODŚNIEŻAĆ?
Część mieszkańców Brzeźna skarży się na kierowców parkujących samochody na chodniku przy ulicy Głównej. — Znamy tę sprawę — mówi Marcin Michlicki, komendant Straży Gminnej w Krzymowie.
str.2

AUTOBUS, KTÓRY STAŁ SIĘ HITEM
Gdyby trzeba było wskazać najlepszy, ubiegłoroczny „produkt" kulturalny Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, prawdopodobnie stałby się nim „Autobus Teatralny".
str.5

WSZYSTKIE JEDNOSTKI SĄ WAŻNE
Strażacy z Kałku podsumowali miniony rok na walnym zebraniu sprawozdawczym. — Jesteśmy pod wrażeniem sprawności, z jaką są prowadzone zebrania w tej jednostce — zauważali zaproszeni goście.
str.8

WIERZYMY, ŻE TERAZ BĘDZIE NAM ŁATWIEJ
Zakończyła się realizacja projektu Uwierzyć w siebie. — Dzięki udziałowi w tym przedsięwzięciu zyskaliśmy wiedzę, której wcześniej nie mieliśmy — mówią beneficjenci.
str.9

BUDŻET PROGOWY

W tym roku gminne inwestycje zostaną zredukowane do niezbędnego minimum. — *Mamy trudny budżet* — mówi Izabela Badowska, skarbnik gminy Krzymów.

Od tego roku zaczynają obowiązywać nowe wskaźniki z artykułu 243. ustawy o finansach, dotyczące indywidualnych progów zadłużenia dla każdej gminy.

— *Spłata w danym roku nie może przekroczyć kwoty wolnych środków, które pozostaną, gdy od dochodów bieżących odejmiemy bieżące wydatki. Ten próg określa się licząc średnią z trzech ostatnich lat i w danym roku nie można jej przekroczyć* —mówi Izabela Badowska.

W praktyce oznacza to, że im większe dochody ma gmina, włączając w nie także pieniądze pozyskiwane na inwestycje z funduszów zewnętrznych, tym niższy wskaźnik, co oznacza problem ze spłatą. Bo nawet, jeśli w kasie gminy byłyby na to pieniądze, to zgodnie z ustawą nie można ich na ten cel wykorzystać. Tegoroczne dochody budżetu gminy zostały zaplanowane na dwadzieścia dwa miliony czterysta osiemdziesiąt siedem tysięcy złotych, w tym dochody bieżące na poziomie dwudziestu milionów dziewięciuset jedenastu tysięcy złotych. Po stronie wydatków zostały zapisane dwadzieścia dwa miliony osiemset siedemdziesiąt siedem tysięcy złotych, wydatki bieżące na poziomie dwudziestu milionów dwustu sześćdziesięciu pięciu tysięcy.

— *Czyli w tym momencie spełniamy wymóg zapisany w ustawie, który zobowiązuje nas do pokrycia wydatków bieżących z dochodów* — dodaje Izabela Badowska.

Planowany deficyt wynosi trzysta dziewięćdziesiąt tysięcy złotych. Najwięcej wydatków poniesiemy na oświatę – dziesięć milionów sześćdziesiąt siedem tysięcy złotych, łącznie z dwoma projektami unijnymi. Jest to ponad połowa bieżących wydatków budżetu. Niewiele pieniędzy wydamy na utrzymanie dróg, choć radni, szczególnie w roku wyborczym, chcieliby mieć na ten cel pokaźny budżet. Zresztą, potrzeby w tym zakresie ciągle są spore. W ubiegłorocznym budżecie, na remonty dróg były pieniądze pochodzące z mandatów za nieprzestrzeganie przepisów ruchu drogowego, głównie za przekraczanie dozwolonych prędkości. W tym roku nie można liczyć na dochody z tego tytułu, poza tym gmina nie może się już zadłużać. Poruszając się w granicach tegorocznych możliwości, wyremontowana zostanie droga Piersk-Helenów za osiemdziesiąt tysięcy złotych, tyle samo radni przeznaczyli na drogę Szczepidło-Brzeźno, ul. Sienna, remont drogi w Brzezińskich Holendrach i chodnik w Paprotni. Po stronie inwestycji zostały zapisane również kontynuacja budowy wieży widokowej w Brzeźnie oraz wydatki z funduszów sołeckich.

Znacznie więcej niż w ostatnich latach zapłacimy za utrzymanie przebiegających przez gminę linii komunikacji miejskiej. W tym roku będzie to około dwustu czterdziestu pięciu tysięcy złotych. Przed wprowadzeniem linii 71, na ten cel wydawaliśmy ponad dziewięćdziesiąt tysięcy złotych. Dodatkowo, ponad siedemset tysięcy złotych będzie kosztować w tym roku proces utylizacji odpadów.

— *Założenie ministerialne było takie, żeby wszystkie koszty z tym związane zostały pokryte z ponoszonych przez mieszkańców opłat. W praktyce, koszty wywozu i utylizacji są takie, że pieniędzy od mieszkańców nie wystarcza* — dodaje Izabela Badowska.

Radni planują też przyznać sobie podwyżki diet o pięćdziesiąt złotych, o tyle może też wzrosnąć świadczenie dla sołtysów. O dwa procent mają wzrosnąć wynagrodzenia w administracji, obsłudze administracyjnej szkół publicznych i pracowników niepedagogicznych w tych szkołach.

Przyjętemu budżetowi przygląda się teraz Regionalna Izba Obrachunkowa. Jej opinię poznamy najpóźniej na początku lutego ▮ mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

PROGRAM REGIONALNY

INFORMACJA

Gmina Krzymów informuje, że zakończyła realizację Projektu pt.: „Budowa kanalizacji sanitarnej części zachodniej Aglomeracji Krzymów" współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013.
W ramach projektu powstała sieć kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Brzeźno, Brzezińskie Holendry, Szczepidło i Zalesie. W miejscowościach tych wybudowano łącznie 32,886 km sieci kanalizacji sanitarnej w technologii grawitacyjno-tłocznej, 536 sztuk przykanalików oraz 14 przepompowni ścieków.
Zastosowane rozwiązanie techniczne jest optymalne pod względem ekonomicznym oraz energetycznym biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu, rodzaj zabudowy oraz późniejsze koszty eksploatacji.
Głównym celem projektu jest poprawa stanu ochrony środowiska na terenie objętym projektem. Miejscowości na terenie których został zrealizowany projekt są cenne przyrodniczo i turystycznie. Część obszarów wchodzących w skład miejscowości objętych projektem jest ustawowo chroniona zgodnie z ustawą o ochronie przyrody. Realizacja inwestycji oraz przyjęte rozwiązania techniczne przyczynią się do wzrostu atrakcyjności inwestycyjnej dla działalności gospodarczej oraz budownictwa jednorodzinnego.

Całkowita wartość inwestycji	**17 961 216,95 zł**
Całkowite wydatki kwalifikowalne projektu	**14 314 830,00 zł**
Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (53,09%)	**7 599 743,24 zł**
Wkład własny (46,91%)	**6 715 086,76 zł**

Gmina Krzymów

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013

FUNDUSZE EUROPEJSKIE - DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI

JAK PARKOWAĆ? KIEDY ODŚNIEŻAĆ?

Część mieszkańców Brzeźna skarży się na kierowców parkujących samochody na chodniku przy ulicy Głównej. — *Znamy tę sprawę* — mówi Marcin Michlicki, komendant Straży Gminnej w Krzymowie.

Ulica Główna w Brzeźnie zyskała nową nawierzchnię, powstały również chodniki po to, by poprawić bezpieczeństwo pieszych. Niestety, czasami piesi są zmuszeni do wędrówki po drodze.

— *Bardzo niepokoi mnie brak poszanowania obowiązujących przepisów przez kierowców parkujących swoje samochody na chodniku. Z tego powodu idące do lub ze szkoły dzieci muszą wychodzić na jezdnię, aby ominąć stojący samochód* — mówi anonimowo jeden z mieszkańców Brzeźna.

Takie informacje dotarły również do strażników gminnych. Mieszkańcy są niezadowoleni, że muszą wchodzić na jezdnię lub przeciskać się między samochodem a płotem. Jak zatem powinno wyglądać parkowanie przy ulicy Głównej?

— *Przepisy mówią jednoznacznie, że na chodniku można parkować wyłącznie wtedy, gdy zachowa się półtora metra wolnej przestrzeni dla pieszych. Rozmiar tych chodników nie pozwala na to, więc kierowcy powinni parkować samochody wzdłuż krawężnika* — tłumaczy Marcin Michlicki.

Szef Straży Gminnej dodaje, że w większości są to mieszkańcy budynków usytuowanych przy Głównej, dlatego sprawę rozwiązywałoby zostawianie pojazdów na terenie posesji. Za nieprawidłowe parkowanie grozi mandat karny.

— *Jednak my w pierwszej kolejności zastosowaliśmy pouczenia, mając nadzieję, że poskutkują i kierowcy zaczną przestrzegać tego przepisu dla dobra nas wszystkich* — dodaje Marcin Michlicki.

fot. P. Markowski

Kierowcy często zapominają, że chodniki mają służyć przede wszystkim pieszym...

Straż Gminna przypomina również o obowiązku odśnieżania chodników. Nałożony jest on na tych mieszkańców, do których nieruchomości przylegają chodniki. Natomiast jeśli posesję oddziela od chodnika pas zieleni, wtedy zimowe utrzymanie trotuaru jest obowiązkiem zarządcy drogi ▮ mar.

ZAKOCHANI W SIATKÓWCE

Stowarzyszenie Platan zaprasza wszystkich miłośników siatkówki na okolicznościowy turniej walentynkowy.

Impreza zostanie zorganizowana na prośbę absolwentów gimnazjum w Brzeźnie i będzie przeprowadzona pod nazwą „Zakochani w siatkówce".

— *Jednak termin jest zupełnie nie walentynkowy. Turniej zostanie rozegrany ósmego lutego, ponieważ tylko tego dnia jest możliwość zarezerwowania sali gimnastycznej* — mówi Leszek Staszak, prezes Stowarzyszenia Platan.

Lista uczestników jest już zamknięta. Do rywalizacji zgłosiło się sześć drużyn: z Krzymowa, Kałku, dwie reprezentacje Zalesia, drużyna nauczycieli gminy Krzymów pod kierownictwem Rafała Szkudelskiego oraz gościnnie dziennikarze z radia ZET Gold. Regulamin nakazuje, aby w każdym składzie były przynajmniej dwie kobiety.

Turniej „Zakochani w siatkówce" rozpocznie się ósmego lutego o godzinie czternastej w sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Brzeźnie. Zapraszamy do kibicowania ▮ mar.

SOLIDNA BUDOWA

***— Konstruktor nigdy sam nie projektuje, musi to iść w parze z „bratem" architektem, żeby stworzyć coś, co ma być przede wszystkim bezpieczne, ale również ładne* — mówi Pawłowi Markowskiemu Szymon Peciak, projektant wieży widokowej w Brzeźnie.**

Jest pan projektantem powstającej w Brzeźnie wieży widokowej. Czy jest to typowa wieża widokowa, czy różni się czymś od innych tego typu konstrukcji?

— *Wieża, z racji tego, że powstaje w technologii drewnianej ze stalowymi wzmocnieniami, raczej należy do wież nietypowych, choć tego typu rozwiązania cieszą się coraz większą popularnością. Nietypowość wieży budowanej z drewna zaczyna się od momentu, kiedy osiąga ona znaczące wysokości, bo to, że wieże są z drewna nie jest niczym nietypowym. Wszak drewno jest jednym z najstarszych budulców na świecie. Natomiast jej rozpiętości, gabaryty, wysokości, umożliwiają stwierdzenie, że jest to nietypowa wieża. Nietypowy jest też budulec — daglezja. Pamiętajmy też, że wieże widokowe są stawiane najczęściej na wzniesieniach, co powoduje duże obciążenia wiatrem, więc tu dochodzi jeszcze kwestia współczynników opływu wieży oraz wymyślenie takich połączeń i węzłów, aby to przez wiele lat ze sobą współpracowało.*

Co jeszcze należy brać pod uwagę projektując taki obiekt?

— *To, co będzie można z niej zobaczyć, krajobraz, ciekawe położenie, wątek historyczny, ciekawe miejsce. Razem z tym powinny pójść rozwiązania techniczne. Jest idealnie, gdy miejsce ma swój sens i żeby pasowała do niego konstrukcja.*

Czyli pana praca jest też trochę pracą humanisty?

— *Zgadza się. Na szczęście moja żona jest architektem i to ona wnosi trochę artystycznej duszy do projektowania, a ja się uczę od niej. Sam jestem przede wszystkim inżynierem i staram się do projektowania podejść praktycznie, czyli żeby konstrukcja była bezpieczna. Konstruktor nigdy sam nie projektuje, musi to iść w parze z „bratem" architektem, żeby stworzyć coś, co ma być przede wszystkim bezpieczne, ale również ładne.*

Był pan na Złotej Górze, aby zobaczyć proces budowy. Jak go pan ocenia?

— *Przede wszystkim należy podkreślić jakość. Gdy widzę dobrze wykonaną pracę, sumiennie i rzetelnie, to uważam, że trzeba to powiedzieć i takich ludzi docenić. Bardzo porządnie zostały sprefabrykowane fundamenty, których już nie widać, więc o nich zapominamy, ale ich przygotowanie kosztowało sporo czasu i pracy wielu ludzi. Również wytyczenie przestrzeni obiektu, wykonanie wykopów, wreszcie budowa konstrukcji drewnianej. Wszystko jest robione zgodnie z projektem i bardzo rzetelnie, co bardzo mnie cieszy* ▮

fot. P. Markowski

Konstruktor Szymon Peciak zadbał o to, by wieża była bezpieczna dla zwiedzających

ŚWIETLICE W ZAWIESZENIU

Od stycznia zawieszona została działalność świetlic socjoterapeutycznych w Brzeźnie i Krzymowie. Ich przyszłość zależy od decyzji radnych.

Radni gminy jeszcze się nie wypowiedzieli na temat finasowania działalności świetlic. Głosowanie w tej sprawie spodziewane jest na styczniowej sesji.

— *Placówka w Brzeźnie istnieje od 2001 roku i nie wyobrażam sobie, a szczególnie dzieci, że może zostać zlikwidowana* — powiedziała Jadwiga Węgorska, nauczycielka w ZS w Brzeźnie, kierowniczka miejscowej świetlicy socjoterapeutycznej.

W Brzeźnie zapisanych jest do niej prawie czterdzieścioro dzieci. W styczniu nie odbywały się regularne zajęcia, sporadyczne spotkania zwoływane były na prośbę dzieci. Opiekunki prowadziły wówczas zajęcia wolontaryjnie. W pozostałe dni, podopieczni spędzają czas w świetlicy szkolnej, która jednak nie jest w stanie w pełni przejąć funkcji placówki socjoterapeutycznej.

— *Większość uczestników, to dzieci z niezamożnych rodzin. U nas, obok pomocy w nauce, otrzymywały również posiłek* — dodaje Jadwiga Węgorska.

Ponadto, świetlice socjoterapeutyczne z Brzeźna i Krzymowa wielokrotnie organizowały wycieczki do teatru, kina czy na basen. Bez tego wsparcia, większość z podopiecznych nie mogłaby sobie na takie rozrywki pozwolić.

Obawy o przyszłość placówek socjoterapeutycznych rozwiewa Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów.

— *Jest wola radnych, aby te świetlice działały. Czekaliśmy tylko na pieniądze, które przejdą z ubiegłorocznego budżetu, jako nadwyżka, z kasy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Na najbliższej sesji przeznaczymy te pieniądze na funkcjonowanie świetlic. Po ich zabezpieczeniu na ten cel, zostanie ogłoszony konkurs na prowadzenie placówek* — uspokaja Danuta Mazur.

Wszystko wskazuje więc na to, że zabezpieczenie finansowe dla działalności świetlic w Krzymowie i Brzeźnie jest czystą formalnością. Poświęcona między innymi tej sprawie sesja Rady Gminy odbędzie się trzydziestego stycznia, czyli już po oddaniu bieżącego numeru „Wiadomości Gminy Krzymów" do druku ▮ mar.

STAROSTWO SONDUJE

W Starostwie Powiatowym w Koninie prowadzone były badania pogłębione z mieszkańcami, liderami opinii oraz przedsiębiorcami gmin powiatu konińskiego. Wśród respondentów znaleźli się także mieszkańcy gminy Krzymów.

Wybrane osoby udzielały w wywiadzie odpowiedzi na pytania dotyczące m.in. przedsiębiorczości, systemu edukacji w regionie, systemu usług medycznych, polityki mieszkaniowej, infrastruktury transportowej, turystyki oraz terenów inwestycyjnych.

— *Podobne badania były już prowadzone w powiecie konińskim w 2012 i 2013 roku, w ramach projektu „Bądź gotowy na zmianę", realizowanego ze środków unijnych we współpracy z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Efektem tych prac był katalog zawierający diagnozę kluczowych problemów naszego regionu i propozycje ich rozwiązania. Opracowania trafiły do samorządów gmin powiatu konińskiego i wierzę, że nowe badanie starostwa nie zdubluje, lecz wzbogaci tamtą propozycję* — powiedział Leszek Staszak, prezes Stowarzyszenia Platan, jeden z uczestników badań z gminy Krzymów.

Wyniki sondażu posłużą starostwu konińskiemu do opracowania dokumentów strategicznych w ramach projektu „Aglomeracja konińska – współpraca JST kluczem do nowoczesnego rozwoju gospodarczego".

Badania przeprowadziła firma BioStat z Rybnika ▮ mar.

REKLAMA

Stowarzyszenie „Uśmiechnięta Szkoła" serdecznie zaprasza na

Bal Karnawałowy

Który odbędzie się w sobotę,
22 lutego 2014r. o godz. **19:00**
w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w **Brzeźnie** przy ul. Głównej 70A

Zapewniamy:
bogate menu,
alkohol,
napoje chłodzące,
kawę, herbatę

Gra zespół **SECRET**

cena:
170 zł
od pary.

Zapisy pod nr tel. 601748281, 605315223
Liczba miejsc ograniczona

REKLAMA

Internetowe Radio Gminy Krzymów

Ale!RADIO

słuchaj na
www.krzymow.pl

NASZE SPRAWY
rozmowy z mieszkańcami i samorządowcami
poniedziałek - piątek, godz. 10:00, 12:00, 14:00, 16:00, 18:00, 20:00 i 21:00
TO BYŁ TYDZIEŃ
podsumowanie wydarzeń w gminie i regionie
sobota, godz. 14:00 i 19:00
niedziela, godz. 13:00

MÓWIMY O TOBIE GRAMY DLA CIEBIE!

DO SERCA PRZYTUL PSA

Od wrześniowego numeru „Wiadomości Gminy Krzymów” zamieszczamy portrety psów czekających na adopcję w Hotelu dla zwierząt w Brzeźnie. Nasza akcja przyniosła pierwszy efekt: zaadoptowany został Bary. Niestety, w ostatnim miesiącu żaden z przedstawionych przez nas piesków nie znalazł nowego domu.

W tym miesiącu w rubryce Do serca przytul psa nadal prezentujemy portrety Dżeny, Cziki i Rufiego z ich krótkimi opisami.

Zainteresowanych adopcją psów prosimy o kontakt telefoniczny, numer **691 198 330.** Można też zajrzeć na stronę internetową **www.szarywilk.com.pl**

Tomasz Opszalski zapewnia, że każdemu zainteresowanemu adopcją przekaże wskazówki dotyczące ułożenia psa, może również bezpłatnie przeprowadzić lekcje wychowania mar.

DŻENA

Dwuletnia suczka w typie owczarka niemieckiego.
Dżena przywędrowała do jednego z gospodarstw w gminie Krzymów. Właścicielka domostwa nie mogła jej przygarnąć, ponieważ miała już trzy własne psy. Po interwencji w urzędzie gminy, suczka trafiła do hotelu dla zwierząt w Brzeźnie.
Dżena jest spokojnym zwierzęciem. Potrzebuje dużo miłości, aby ujawnić swój temperament. Osoba, która zaadoptuje Dżenę zyska sympatyczną suczkę, pozbawioną agresji. Jest bardzo przywiązana do człowieka i szuka z ludźmi kontaktu.

CZIKA

Dziewięciomiesięczna suczka, przeciwieństwo Dżeny. Wesoła, pełna temperamentu.
— Można wręcz powiedzieć, że jest roześmiana, ciągle szuka przygód — mówi Tomasz Opszalski

RUFI

Mieszaniec, „spokrewniony” z foksterierem.
Został znaleziony w gminie Krzymów, był tak wygłodzony i słaby, że nie miał siły uciekać. Dzisiaj jego kondycja jest dobra. Rufi, mimo bolesnych przeżyć, jest radosnym i łagodnym psem.

ZADĘLI Z WYRÓŻNIENIEM

Sześcioro instrumentalistów tworzącej się orkiestry dętej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie wzięło udział w czwartym Międzypowiatowym Konkursie Kolęd na Instrumentach Dętych. Trzech z nich wróciło z wyróżnieniami.

Konkurs odbył się jedenastego stycznia w Zespole Szkół Górniczo-Energetycznych w Koninie. Celem imprezy jest podnoszenie poziomu gry młodych instrumentalistów poprzez zdrową rywalizację, integracja środowiska muzycznego, wymiana doświadczeń i spostrzeżeń zarówno samych grających, jak i nauczycieli — instruktorów, a także pielęgnowanie w młodych ludziach polskich tradycji związanych ze świętami Bożego Narodzenia.

Z naszej rodzimej orkiestry w konkursie wzięło udział sześcioro instrumentalistów.

— Są to osoby, które gry na instrumencie uczą się od października. Co prawda są to zaledwie trzy miesiące nauki, ale uznałem, że mogą się już pokazać na tym przeglądzie — powiedział Paweł Ciesielski, kapelmistrz orkiestry dętej.

Do Konina pojechali: Tomek Olejniczak (9 lat), Artur Andrzejewski (12 lat) — obaj grający na sakshornach altowych, Kacper Błaszczyk (12 lat) — grający na trąbce, Hubert Wrohna (12 lat) — grający na puzonie, Hubert Popielarz (18 lat) — grający na sakshornie tenorowym i Marysia Łysiak (18 lat) — również grająca na sakshornie tenorowym. Każdy z muzyków musiał zaprezentować po dwie kolędy. Jury oceniało dobór repertuaru, frazowanie i ogólny wyraz artystyczny prezentowanych utworów. Na konkursie okazało się, że wybór talentów, wskazanych przez Pawła Ciesielskiego był dobry i trzech muzyków, mimo krótkiego stażu w nauce gry na instrumentach dętych, przywiozło z Konina wyróżnienia. Przywieźli je Kacper Błaszczyk, Hubert Wrohna i Tomek Olejniczak, który okazał się najmłodszym uczestnikiem imprezy.

— Pierwszy raz brałem udział w takim konkursie. Na scenie trochę się stresowałem, ale była też adrenalina. Zagrałem kolędy: „Anioł Pasterzom Mówił” i „Jezusa Narodzonego”. Pracowałem nad nimi z panem Pawłem trzy miesiące — powiedział Tomek Olejniczak.

Gminna orkiestra dęta została sformowana w październiku ubiegłego roku.

— Jesteśmy w fazie podstawowego, indywidualnego nauczania młodych adeptów sztuki muzycznej. Nie jest to łatwe, ale mam nadzieję, że już wkrótce rozpoczną się próby całej orkiestry, czyli wszystkich sekcji jednocześnie — powiedział kapelmistrz Paweł Ciesielski.

Większość muzyków, to osoby bez doświadczenia, uczące się wszystkiego od podstaw. Nie tylko odpowiedniego zadęcia, by wydobyć z instrumentu oczekiwany dźwięk, ale również czytania nut.

— Jestem dumny nie tylko z tych sześciorga muzyków, którzy wystąpili na konkursie, ale ze wszystkich, którzy są w orkiestrze i wkładają swój czas, talent oraz pracę, by zbudować ją od podstaw — dodaje Paweł Ciesielski mar.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ŻEGNAMY KILOGRAMY !
Zapraszamy do udziału w darmowym projekcie
GRUPA NATURALNEJ UTRATY WAGI

- indywidualny program żywieniowy przygotowany przez dietetyka
- profilaktyka dotycząca zdrowego odżywiania
- systematyczne zajęcia z instruktorem fitness
- konkursy motywujące uczestników projektu
- regularne spotkania i wsparcie grupy
- miła atmosfera

Spotkanie organizacyjne
Zespół Szkół w **Krzymowie** ul. Główna 1,
6 lutego godzina 17 sala nr 5

Zespół Szkół w **Brzeźnie** ul. Kwiatowa 20a,
17 lutego godzina 17 świetlica

Zgłoszenia przyjmujemy pod nr. tel. **509 222 348**
oraz e-mail: **grupawellness@onet.pl**
LICZBA MIEJSC OGRANICZONA

MATERIAŁ PROMOCYJNY

15 lutego, w sobotę w godz. **15:00-20:00**
w Gminnym Ośrodku Kultury w **Brzeźnie** odbędzie się

OTWARTA IMPREZA CHOINKOWA

dla uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Borowie i wszystkich chętnych dzieci, które chcą wziąć udział w niezapomnianym balu choinkowym.

W programie:
- występy dzieci z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Borowie
- przybycie Mikołaja i wręczanie prezentów
(możliwość zamówienia paczek dla chętnych dzieci)
- konkursy i zabawy przy muzyce
- specjalnie dla dzieci – udział żywych maskotek oraz wspólna zabawa z nimi (możliwość wykonywania zdjęć)

Cena paczki i zdjęcia – 20 zł.
Zapisy chętnych dzieci do 11 lutego 2014 r., pod numerami tel.: 605315223, 604564621 i 601748281.

AUTOBUS, KTÓRY STAŁ SIĘ HITEM

Gdyby trzeba było wskazać najlepszy, ubiegłoroczny „produkt” kulturalny Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie, prawdopodobnie stałby się nim „Autobus Teatralny”.

Już od prawie roku, raz w miesiącu Autobus Teatralny GOK-u zabiera mieszkańców gminy Krzymów i nie tylko, na interesujące spektakle. Wyjazdy są organizowane do teatrów w Kaliszu, Gnieźnie, Łodzi, Płocku i Toruniu. Dlaczego?

— Ponieważ dobieramy jak najlepszy repertuar, aby z każdego wyjazdu, uczestnicy wracali maksymalnie zadowoleni — tłumaczy Krzysztof Kędziora, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Przed pierwszymi wyjazdami rodziły się obawy, czy uda się zebrać pięćdziesiąt osób, zainteresowanych teatrem. Szybko okazało się, że to były płonne obawy. Projekt błyskawicznie zyskał dużą grupę stałych uczestników z gminy, ponadto stał się atrakcyjny dla mieszkańców Konina i sąsiednich gmin. Stało się to przyczyną pytań o to, czy osoby niemieszkające w gminie Krzymów mogą brać udział w takich wyjazdach. Krzysztof Kędziora rozwiewa wątpliwości.

— Gminny Ośrodek Kultury nie może się ograniczać tylko do mieszkańców gminy, ponieważ zgodnie ze statutem, świadczy usługi kulturalne dla wszystkich, którzy chcą z nich korzystać — tłumaczy dyrektor GOK-u.

fot. archiwum

Do tej pory „Autobus Teatralny” zabrał widzów na dziewięć spektakli. W planach są kolejne wyjazdy

O popularności wyjazdów teatralnych może świadczyć szybkość, z jaką zapełnia się lista. Zazwyczaj już po tygodniu od ogłoszenia informacji o kolejnym wyjeździe, trudno znaleźć wolne miejsce.

Ubiegłorocznym sukcesem kulturalnym było też utworzenie orkiestry dętej i sekcji ZumbaFitness.

— Powstanie orkiestry było finalnym elementem projektu, do którego przyłożyliśmy wiele sił i starań, aby pozyskać pieniądze z zewnątrz na zakup instrumentów. Bez tego wsparcia, nie byłoby nas stać na pełne instrumentarium — mówi Krzysztof Kędziora.

Z kolei zainteresowanie Zumbą jest tak duże, że konieczne było utworzenie dwóch, trzydziestoosobowych grup, co już w zasadzie wyczerpuje możliwości lokalowe GOK-u na prowadzenie takich zajęć.

Praca Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie opiera się na trzech filarach. Pierwszy z nich to szeroko pojmowana edukacja artystyczna. Obejmuje ona wszystkie sekcje działające przy i pod egidą ośrodka. Drugim filarem jest impresariat, czyli organizacja imprez, natomiast trzecim — działalność medialna, w ramach której funkcjonuje gminna rozgłośnia Ale!RADIO oraz miesięcznik „Wiadomości Gminy Krzymów” mar.

UŚMIECHNIĘTY KARNAWAŁ

Stowarzyszenie Uśmiechnięta Szkoła ma dwie propozycje karnawałowej rozrywki dla młodszych i starszych mieszkańców gminy.

ZDJĘCIE Z MISIEM

Po dobrym przyjęciu przez dzieci i ich rodziców grudniowego spotkania z Mikołajem, stowarzyszenie Uśmiechnięta Szkoła proponuje najmłodszym mieszkańcom gminy otwartą zabawę choinkową. Została ona zaplanowana na piętnasty lutego w godzinach od piętnastej do dwudziestej, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Gospodarzami zabawy będą dzieci z Niepublicznych Szkół Podstawowych w Borowie i Smólniku, które zapraszają do wspólnej zabawy koleżanki i kolegów z całej gminy.

— Chcemy, aby uczniowie naszych szkół mogli się integrować poprzez zabawę z rówieśnikami z całej gminy — mówi Marzena Pieszak, Prezes Stowarzyszenia Uśmiechnięta Szkoła.

Spotkanie rozpocznie się pokazem dorobku artystycznego gospodarzy, następnie pojawi się Mikołaj, oczywiście z workiem pełnym prezentów. Ale to nie wszystko, bo główną atrakcją będzie zabawa z żywymi maskotkami. Wszyscy chętni będą mogli sobie zrobić z nimi zdjęcia. Ponadto, organizatorzy zaplanowali wiele konkursów i to, czego na balu choinkowym nie może zabraknąć, czyli dużo dobrej muzyki do tańca. Wstęp dla dzieci jest bezpłatny. Natomiast, jeśli rodzice będą chcieli, by ich pociecha otrzymała od Mikołaja paczkę i zrobiła sobie pamiątkowe zdjęcie z maskotkami, będą musieli zapłacić dwadzieścia złotych. Zapisy są przyjmowane do jedenastego lutego w siedzibie stowarzyszenia w szkole w Borowie, lub telefonicznie, pod numerami: 605 315 223, 604 564 621 lub 601 748 281.

DOROŚLI BEZ ZBĘDNEGO BAGAŻU

Tydzień po zabawie dla dzieci, na balu karnawałowym będą mogli pląsać dorośli mieszkańcy gminy Krzymów. Dorośli zapłacą sto siedemdziesiąt złotych od pary. W tej kwocie mieści się w zasadzie wszystko, czego oczekuje się od balu karnawałowego.

— Czyli bogate menu, wraz z napojami tylko dla dorosłych oraz muzykę w wykonaniu zespołu Sekret. Goście przychodzą tylko z podręczną torebeczką, nie muszą przynosić ani jedzenia, ani napojów. My zadbamy o wszystko — deklaruje Marzena Pieszak.

Bal rozpocznie się dwudziestego drugiego lutego, o godzinie dziewiętnastej, w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie i będzie trwał do białego rana. Zapisy są przyjmowane do siedemnastego lutego w siedzibie stowarzyszenia w szkole w Borowie, lub telefonicznie — pod numerami: 605 315 223, 604 564 621 lub 601 748 281 mar.

PODCZAS FERII NIE BĘDZIE SZANS NA NUDĘ

Tegoroczne ferie zimowe będą obfitować w wiele atrakcji. Sposoby na zagospodarowanie czasu zimowej kanikuły przygotowały dzieciom i młodzieży Gminny Ośrodek Kultury oraz Stowarzyszenie Rozwoju Edukacji w Brzeźnie i Leader School z Konina, we współpracy z Urzędem Gminy Krzymów.

„ZWIEDZAMY EUROPĘ”

Program pod takim hasłem przygotowały szkoła językowa Leader School i Stowarzyszenie Rozwoju Edukacji w Brzeźnie. Program jest adresowany do uczniów szkół podstawowych od klas zerowych do szóstych. Znajdą się w nim zajęcia tematyczne dotyczące kultury i zwyczajów wybranych krajów europejskich połączone z nauką ich języków - Anglia, Niemcy, Włochy, Francja, Polska. Odbędą się też zajęcia rekreacyjno-sportowe, w tym szaleństwa w Fabryce Wrażeń, zabawy zimowe na ranczo Pradolina i dyskoteka z nauką Zumby. Organizatorzy proponują też ZOO Safari, czyli zajęcia edukacyjne z udziałem żywych zwierząt, a także gry i zabawy sportowe. Wszyscy codziennie otrzymają ciepły posiłek. Zajęcia będą odbywać się w Zespole Szkół w Brzeźnie w terminie od trzeciego do siódmego lutego w godzinach od dziewiątej do piętnastej oraz w Zespole Szkół w Krzymowie w terminie od dziesiątego do czternastego lutego, również w godzinach od dziewiątej do piętnastej. Program dofinansował Urząd Gminy w Krzymowie.

FERIE NA TEMAT

Z komplementarną ofertą spędzenia czasu podczas ferii wychodzi do uczniów Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie. W programie, w godzinach od dziesiątej do dwunastej, znajdą się zajęcia integracyjne dla dzieci. Każdemu dniu zostanie przypisany jakiś temat.

— Będzie to na przykład „Przyrodniczy Poniedziałek”, podczas którego dzieci zapoznają się z zagadnieniami dotyczącymi przyrody i ochrony środowiska. Uczestnicy zamienią się w małych projektantów mody i wykonają stroje z gazet, ścinków materiału oraz guzików — mówi Krzysztof Kędziora, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Wtorki będą poświęcone zabawom z robotami Sphero, środy zajęciom z konsolami PlayStation 3, w czwartki będzie królowała historia, natomiast podczas „luźnych piątków” odbywać się będą wielotematyczne zabawy i animacje, nastąpi też rozstrzygnięcie organizowanych wcześniej konkursów. W godzinach od dwunastej do czternastej, uczestnicy zajęć będą uczestniczyć w zabawach plastycznych, technicznych i fotograficznych.

— Udział w Feriach z GOK-iem jest bezpłatny. Nie ma zapisów, możemy przyjąć dużo dzieci, ponieważ dysponujemy w Brzeźnie dwiema salami, w Zespole Szkół w Krzymowie też nie będzie problemów z odpowiednim miejscem. Zapraszamy więc wszystkie dzieci, które nigdzie nie wyjeżdżają na ferie — dodaje Krzysztof Kędziora.

Zajęcia organizowane przez Gminny Ośrodek Kultury będą prowadzone od poniedziałku do piątku, od godziny dziesiątej do czternastej, w pierwszym tygodniu ferii w Krzymowie, w drugim w Brzeźnie mar.

WIADOMOŚCI Gminy Krzymów
REKLAMA
w „WIADOMOŚCIACH GMINY KRZYMÓW”
- tel. 601 633 843

ORKIESTRA DOBRYCH SERC

Ponad pięć tysięcy złotych przekazali mieszkańcy gminy Krzymów Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

W tym roku, gminny finał orkiestry został przeprowadzony w sali OSP w Krzymowie. To, w pewnym sensie, powrót tej imprezy do stolicy gminy.

— *Trudno mi dokładnie określić, ale wiele lat temu, gminny finał odbył się na terenie gimnazjum w Krzymowie* — powiedziała Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady gminy Krzymów, współorganizatorka tegorocznej imprezy.

Dwunastego stycznia, już od rana, na ulicach Krzymowa oraz innych miejscowości kwestowały wolontariuszki, natomiast kilkanaście minut po szesnastej w remizie ruszyła orkiestrowa maszyna. Finał prowadzili: Danuta Mazur i Krzysztof Kędziora. W programie znalazły się prezentacje artystyczne dzieci i młodzieży z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie i z Zespołu Szkół w Krzymowie. Przez scenę przewijali się wokaliści i tancerze oraz goście. Wśród nich, grupa rekonstrukcyjna z koła motocyklowego MAGNETO. Jej członkowie oferowali przejazdy zabytkowymi motorami za symboliczną opłatą, która wsparła orkiestrową zbiórkę. Swoją propozycję lokalnej turystyki mieli też strażacy, którzy przewozili dzieci wozem bojowym. W obu przypadkach chętnych nie brakowało. Muzyczną atrakcją był z pewnością zespół Forum, w którego szeregach figuruje doradca wójta gminy, Jacek Popielarz. Zespół przypomniał największe przeboje, nie tylko te z ostatnich miesięcy, czy roku. Muzycy sięgali swoim repertuarem nawet do lat sześćdziesiątych. W każdym razie, chyba każdy miał szansę usłyszeć coś, co lubi. Zresztą, w pewnym momencie część uczestników imprezy, rozbawiona koncertem, zaczęła tańczyć. Dzięki obecności firmy Endorfins, dzieci mogły pomalować swoje buzie zamieniając je w pyszczki kotków, piesków i misiów. Ciekawostką było też zamykanie w bańce mydlanej. Korzystały z niej nie tylko dzieci…

fot. P. Markowski (x5)

W tym roku „pod młotek" poszło kilkadziesiąt różnorakich przedmiotów

Przed liczną publicznością wystąpiły m.in. dzieci z Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie

Jedną z atrakcji, była możliwość przejażdżki zabytkowym motocyklem

Sala OSP w Krzymowie momentami pękała w szwach

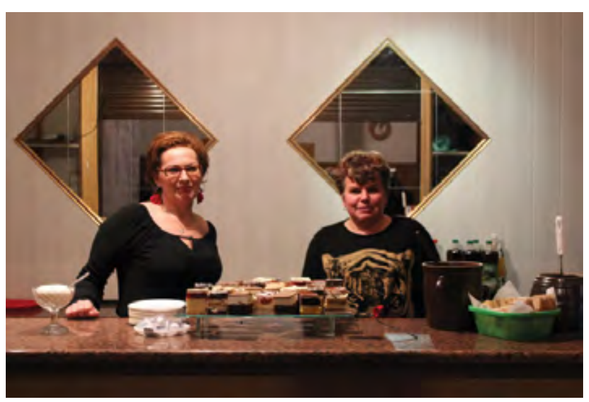

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Krzymowie serwowały ciasto, chleb ze smalcem i ogórki

Kluczową częścią finału były jednak licytacje. Organizatorom udało się pozyskać mnóstwo przedmiotów. Od świeczek, kubków i innych drobiazgów po strażackie hełmy, kolekcjonerskie monety, odtwarzacz dvd, dziewiętnastowieczne grafiki i obrazy. Swoje prace, już tradycyjnie, przekazali uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej w Paprotni. Wszyscy zainteresowani rzeźbiarstwem mogli podglądać przy stanowisku Henryka Jankowskiego, jak kawałki drewna zamieniają się w postaci i zmieniają kształty. Panie z krzymowskiego Koła Gospodyń Wiejskich prowadziły kawiarenkę, w której można było wypić kawę, herbatę i posilić się ciastami własnego wypieku. Natomiast ci konsumenci, którzy uciekają od słodyczy, mieli szansę zjeść domowej roboty chleb, posmarowany smalcem i przełożony ogórkiem kwaszonym, również własnej produkcji.

Wszystkie gminne sekcje Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przyniosły dochód w wysokości pięciu tysięcy czterystu osiemdziesięciu sześciu złotych i pięciu groszy. Ponadto, w puszkach znalazły się jeden cent i fenig oraz pięć pensów.

— *Tegoroczny finał należał do bardzo udanych, pozyskaliśmy bardzo wysoką kwotę, biorąc pod uwagę nasze możliwości i realia* — powiedział Krzysztof Kędziora, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Przypomnijmy, w ubiegłym roku, podczas finału w Brzeźnie, zebraliśmy trzy tysiące siedemset dwadzieścia dwa złote i dziewięćdziesiąt dziewięć groszy.

Organizatorami gminnego finału byli w tym roku: GOK w Brzeźnie, ZS w Krzymowie, OSP w Krzymowie i KGW z Krzymowa. Jednak najważniejszymi „muzykami" byli jak zawsze ci, którzy wsparli ją swoim dobrym sercem i choćby najdrobniejszym datkiem. Dziękujemy! mar.

CZAS ZABAW CHOINKOWYCH

Organizowane w szkołach zabawy choinkowe zwiastują nadchodzące ferie zimowe. Jako pierwsi bawili się na szkolnej choince uczniowie z Paprotni.

JAŚ I MAŁGOSIA W PAPROTNI

Szkoła Podstawowa w Paprotni rozbrzmiewała dźwiękami choinkowej zabawy w sobotę, osiemnastego stycznia. Przygotowany przez uczniów program nosił tytuł „Za górami, za lasami" i osnuty był na kanwie baśni o Jasiu i Małgosi. Do tradycyjnej treści zostały jednak przemycone elementy współczesności. Część narracyjną przeplatały tańce i piosenki w wykonaniu przedszkolaków i uczniów szkoły. Widowisko było bajecznie kolorowe, przede wszystkim dzięki przygotowanym przez rodziców, pięknym strojom. Po występach, do sali wkroczył dostojnie Mikołaj i wręczył wszystkim dzieciom prezenty. Spotkanie choinkowe zakończyło się wspólną zabawą, która trwała do godziny dwudziestej. Następnie dzieci udały się do domów pod kołderki, a szkołę opanowali rodzice, którzy zorganizowali sobie „bal tylko dla dorosłych".

Tydzień później, w Paprotni został zorganizowany tradycyjny bal szóstej klasy. Tradycyjnie też, szóstoklasiści zaprosili do zabawy swoje koleżanki i kolegów z klasy piątej. Bal rozpoczął się odtańczeniem Poloneza, zabawa taneczna była przeplatana konkursami.

fot. archiwum (x2)

KARNAWAŁ W RIO DE BRZEŹNIEJRO

W Brzeźnie, zabawa choinkowa odbyła się w sobotę, dwudziestego piątego stycznia. Tematem przewodnim było hasło: „Karnawał, czas radości i zabawy". Uczniowie porwali widzów do świata tańca.

— *Teraz jest moda na taniec, na ruch i, jak wszyscy wiemy, jest to bardzo ważne, dlatego postanowiłyśmy, że w tym roku w programie będzie dominował taniec* – powiedziała Jadwiga Węgorska, nauczycielka w Zespole Szkół w Brzeźnie, współautorka programu artystycznego.

W końcu, karnawał kojarzy się przede wszystkim z tańcem. W część artystyczną zaangażowani byli nie tylko uczniowie szkoły podstawowej – swoje taneczne prezentacje pokazały też dzieci z oddziałów przedszkolnych i przedszkola unijnego. Starsi przygotowali trudniejsze, turniejowe tańce, typu samba, rumba jive. Przy tej okazji wyszło na jaw, że są wśród uczniów osoby z niekwestionowanym talentem tanecznym, którzy szlifują swoje umiejętności w konińskich szkołach tańca ESCUDO i RYTMIX. Niespodzianką okazał się pełen humoru i dystansu do siebie występ Rady Rodziców. Ten egzotyczny zespół przygotował specjalną wersję przeboju „Ona tańczy dla mnie" przeplecioną wstawką z baletu „Jezioro Łabędzie". Było to więc swego rodzaju połączenie sztuki wysokiej i tej „nieco niższego wzrostu".

— *Chcemy pokazać, że bardzo ważna jest umiejętność śmiania się z samych siebie* — mówili po swoim występie rodzice.

Gdy umilkły ostatnie dźwięki programu artystycznego, w sali gimnastycznej rozpoczęły się tańce, tym razem już dla wszystkich.

fot. P. Markowski (x2)

TV GŁODNO

Tego samego dnia bawili się uczniowie Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie. Przygotowana przez nich część artystyczna była oparta na konwencji telewizyjnej. Każdy występ stanowił odrębny „programem telewizyjny". W przerwach oczywiście pojawiały się reklamy wszystkiego, co może się przydać uczniowi — od jedzenia, po obuwie sportowe. I w tym przypadku, zakończenie występów miało akcent autoironiczny. Specjalny występ przygotowali nauczyciele. W sposób humorystyczny podjęli w nim temat rosnących w siłę społeczną kobiet i coraz słabszych pod tym względem mężczyzn. Swój debiut podczas imprezy, miała także grupa taneczna, złożona z uczniów z Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Głodnie, działająca pod auspicjami Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie. Kiedy wszyscy poznali już swoje miejsca w szeregu, rozpoczęła się główna część zabawy, czyli tańce i spotkanie z Mikołajem mar.

fot. A. Świderska (x2)

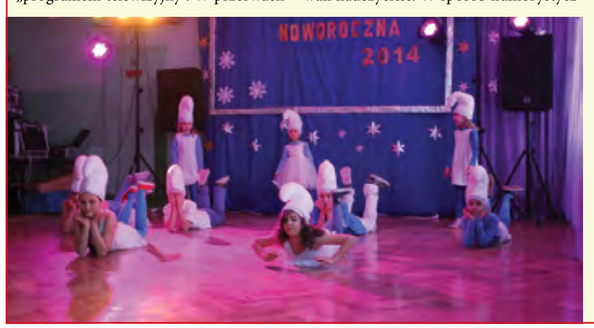

WSZYSTKIE JEDNOSTKI SĄ WAŻNE

Strażacy z Kałku podsumowali miniony rok na walnym zebraniu sprawozdawczym. — *Jesteśmy pod wrażeniem sprawności, z jaką są prowadzone zebrania w tej jednostce* — zauważali zaproszeni goście.

JAKI BYŁ MINIONY ROK?

Prezes jednostki, Jerzy Lewandowski nie ma wątpliwości, że dobry. Strażacy z Kałku byli gospodarzami Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych. Ich żeńska drużyna zdobyła mistrzostwo gminy, okazała się też najlepsza na arenie powiatowej. W tym roku druhny z Kałku będą reprezentować jednostkę i gminę Krzymów na zawodach wojewódzkich, które zostaną rozegrane w Wągrowcu. Przebojowym dziewczynom nagrody wręczyli: wójt Tadeusz Jankowski wspólnie z Przewodniczącą Rady Gminy Danutą Mazur i kapelanem strażaków, księdzem Ireneuszem Mrowickim. Jednak nie tylko sukcesy organizacyjne i sportowe stanowiły o dobrym roku dla jednostki. Strażacy z Kałku dokupili drobny sprzęt i umundurowanie wyjściowe. Ponadto, została pomalowana lamperia w garażu i odświeżona posadzka. W korytarzu i toaletach zostały założone sufity podwieszane oraz zmienione oświetlenie. Zadaszone też zostało wejście do remizy. Wiele z tych prac zostało wykonanych w czynie społecznym. Najwięcej swojego czasu poświęcił jednostce druh Marek Pilarski, który angażował się w prace remontowe i przygotowanie drużyn męskiej i żeńskiej do zawodów sportowo-pożarniczych. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, druh Rafał Żmijewski, choć pozytywnie ocenił pracę zarządu, zwrócił uwagę na nie w pełni zrealizowany ubiegłoroczny plan.

— *Nie udało nam się kupić kurtek wyjściowych. To dość kosztowny zakup, na który w ubiegłym roku nie starczyło nam pieniędzy* — tłumaczy Jerzy Lewandowski.

Na początku ubiegłego roku, w kasie jednostki były dwadzieścia dwa tysiące dziewięćdziesiąt pięć złotych, w ostatnim dniu roku do dyspozycji zostało ponad dziesięć tysięcy. To oznacza, że strażacy z Kałku są bardzo oszczędni.

— *Nie chcemy wszystkiego wydawać, bo czasami jakieś nagłe wydarzenie wymaga nakładów finansowych. Nie mając oszczędności, nie byłoby skąd wziąć pieniędzy — mówi Jerzy Lewandowski.*

JAKI BĘDZIE BIEŻĄCY?

Oszczędności z pewnością przydadzą się do zrealizowania najważniejszego elementu planu, zapisanego na ten rok. Jest nim zakup lekkiego wozu bojowego, który zastąpiłby wyeksploatowany pojazd, będący na wyposażeniu strażaków z Kałku. Niestety, obecny na zebraniu Tadeusz Jaroszewski, radny powiatu konińskiego, przekazał informację, że w tym roku w budżecie powiatu nie będzie pieniędzy na dotacje dla Ochotniczych Straży Pożarnych, zapewniając jednak, że istnieją możliwości indywidualnego wsparcia ważnych dla jednostek inwestycji. Ta mało optymistyczna wiadomość, nie odebrała jednak entuzjazmu Jerzemu Lewandowskiemu.

— *Będziemy szukać pieniędzy we własnym zakresie. A jeśli uda się nam coś zgromadzić, to na pewno powiat i gmina wesprą nas w tym zakresie* — mówi Jerzy Lewandowski.

Poza samochodem, strażacy z Kałku chcą w tym roku kupić węże typu W-72 i W-52, zakup umundurowania wyjściowego dla najmłodszych druhów i utwardzenie placu przed remizą. W kasie jest w tej chwili dziesięć tysięcy trzysta trzydzieści osiem złotych i sześćdziesiąt cztery grosze. Przewidywane wpływy mają w tym roku ten stan podwoić.

WÓJT USPOKAJA

Obecny na zebraniu wójt gminy, zdementował krążącą od pewnego czasu, nieoficjalną informację o rzekomej likwidacji małych, bądź nie zrzeszonych w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych.

— *Chciałbym oficjalnie powiedzieć, w imieniu własnym, Komendanta i Prezesa Gminnego OSP oraz Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Koninie, że nie ma i nigdy nie było zamysłu, aby likwidować, bądź ograniczać małe jednostki. Dementuję — to tylko plotki. Naszym celem i staraniem jest to, aby wszystkie jednostki rozwijały się i ze sobą współpracowały. Wszystkie są potrzebne. Ja przynajmniej będę robił wszystko, aby te jednostki działały na takim poziomie, jak do tej pory, a nawet lepszym* — deklarował Tadeusz Jankowski.

Jerzy Lewandowski nie ma wątpliwości co do tego, że małe jednostki są potrzebne gminie.

— *Przy dużych zagrożeniach każdy strażak jest potrzebny. Był kiedyś taki pożar w Ladorudzu, gdzie trzeba było zrzucać ze stropu palącą się słomę. W takich przypadkach potrzebna jest każda para rąk i angażowane są do niej także takie jednostki, jak nasza* — mówił Prezes OSP Kałek.

Zarząd otrzymał absolutorium za działanie w okresie sprawozdawczym. Zaproszeni goście zwracali uwagę na sprawność, z jaką zostało przeprowadzone zebranie w Kałku. Część oficjalna trwała niewiele ponad czterdzieści minut ▮ mar.

Jak podkreśla kierownictwo jednostki, miniony rok był pomyślny dla strażaków z Kałku

fot. K. Kędziora (x2)

Za sukcesy na arenie gminy i powiatu, uhonorowano członkinie żeńskiej drużyny strażackiej

PRZEŻYLI RAZEM WIELE LAT

Dwadzieścia jeden par z gminy Krzymów świętowało jubileusz długotrwałego pożycia małżeńskiego.

Z tej okazji, dwudziestego dziewiątego stycznia, w stylowych wnętrzach restauracji „Jarząbek" w Krzymowie, odbyła się okolicznościowa uroczystość. Z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych i problemów zdrowotnych niektórych jubilatów, na spotkanie dotarła tylko połowa zaproszonych par. Symbolizujące ognisko i ciepło rodzinne świece, zapalili Weronika i Józef Russkowie, małżeństwo z ponad sześćdziesięcioletnim stażem.

— *Diamentowe i Złote Gody, to jubileusze, obchodzone w naszej tradycji szczególnie uroczyście. To jubileusze, przez które patrzymy na was z podziwem i chylimy z szacunkiem czoła. Państwa obecność tu dowodzi, że dochowaliście, wbrew wszystkim przeciwnościom, przysięgi małżeńskiej* — powiedziała podczas powitania Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów.

— *Jako wójt, w imieniu władz samorządowych gminy, chciałem też państwu pogratulować waszego dorobku zawodowego. Są tutaj byli radni, nauczyciele. Swoją pracą dużo wnieśliście i nadal wnosicie w życie naszej gminy. Również za to chciałbym gorąco podziękować* — mówił Tadeusz Jankowski.

Szczęśliwe, długodystansowe pary, otrzymały kwiaty i Jubileuszowe Dokumenty Małżeństwa. Wręczyli je Wójt Gminy Krzymów Tadeusz Jankowski wraz z Przewodniczącą Rady Gminy Danutą Mazur. Po części oficjalnej, wszyscy zasiedli do uroczystego obiadu, podczas którego spełniony został toast za dalsze życie małżonków w zdrowiu, miłości i wzajemnym szacunku. A jaka jest recepta na szczęśliwe życie w związku małżeńskim?

— *Naszą receptą na szczęśliwe małżeństwo jest po prostu miłość* — twierdzą Weronika i Józef Russkowie.

Jubileusz długotrwałego pożycia małżeńskiego obchodzili: Helena i Henryk Borowscy, Marianna i Jan Brylowie, Cecylia i Józef Czerwińscy, Rozalia i Józef Ignaczakowie, Jadwiga i Jan Kraczyńscy, Janina i Włodzimierz Kreczmerowie, Jadwiga i Ryszard Kurtykowie, Stanisława i Zdzisław Miętkiewscy, Stanisława i Tadeusz Młodzieniakowie, Natalia i Marian Niedźwiedzcy, Wiesława i Remigiusz Nowakowie, Zofia i Władysław Pilarczykowie, Weronika i Józef Russkowie, Jadwiga i Zdzisław Smolińscy, Irena i Józef Staszakowie, Kazimiera i Józef Świderscy, Jadwiga i Franciszek Walczakowie, Stanisława i Jan Wejmanowie, Janina i Jan Wróblowie, Bronisława i Stanisław Walczakowie, oraz Daniela i Michał Ziemniarscy ▮ mar.

fot. K. Kędziora

Wspólne zdjęcie Jubilatów, wraz z władzami gminy Krzymów

W WARSZTACIE JAK W RODZINIE

W rodzinnej atmosferze dzielili się też opłatkiem uczestnicy Wigilii w Warsztacie Terapii Zajęciowej w Paprotni.

W tym roku już dziewiętnasty raz w WTZ w Paprotni, w rodzinnej atmosferze, zebrała się grupa obecnych i byłych podopiecznych oraz pracowników warsztatu i zaproszonych gości. I jak zwykle nie zabrakło wzruszeń. Pierwsze z nich wywołał program artystyczny, w którym uczestnicy i pracownicy warsztatu przypominali, że Chrystus ciągle rodzi się i jest obecny w każdym człowieku, o czym często zapominamy. Zwrócili również uwagę na to, że Boże Narodzenie staje się coraz częściej świętem handlowym.

— *Stroimy domy, choinki, wystawy sklepowe. W tym całym hałasie przygotowań, często się gubi ciszę i spokój oraz to, co tak naprawdę jest najważniejsze. Bo przecież media nic nie mówią o przyjściu Syna Bożego, o ubogim żłobie, tylko wciąż podają nowe propozycje zakupów* — mówili w swoim programie uczestnicy warsztatu.

Wzruszenia dostarczyło też wspólne śpiewanie „Kolędy dla nieobecnych" z muzyką Zbigniewa Preisnera. Gościem specjalnym spotkania, był w tym roku młody klarnecista Mateusz Rybicki, który ozdabiał część artystyczną granymi przez siebie kolędami.

Jednak kulminacyjnym momentem było dzielenie się opłatkiem, które zostało poprzedzone odczytaniem fragmentu Ewangelii, mówiącego o narodzeniu Chrystusa. Obecny na spotkaniu proboszcz parafii w Krzymowie, poświęcił potrawy i złożył świąteczne życzenia.

— *Niech Boże Dziecię, które przychodzi, które chce nas dotknąć swoją miłością, uczy nas tej miłości w codziennym życiu* — mówił ksiądz Ireneusz Mrowicki.

Wicestarosta Andrzej Nowak, zanim złożył życzenia, zwrócił uwagę na datę spotkania. Okazało się, że jest to dzień imienin kierownika WTZ, Dariusza Urbańskiego, co w opinii starosty jest dowodem na to, że pracę, podopiecznych i współpracowników, kierownik traktuje jako część swojego życia rodzinnego. Andrzej Nowak życzył wszystkim Bożego błogosławieństwa, nie tylko na czas świąt. Danuta Mazur, Przewodnicząca Rady Gminy Krzymów, życzyła, aby dobro, które każdy z nas w sobie nosi, było zawsze widoczne, co sprawi, że świat będzie lepszy. W imieniu dyrektorów szkół, Mirosława Wyrwińska życzyła siły i wiary w spełnienie marzeń. Jan Czaja, w specjalnym liście, podziękował Dariuszowi Urbańskiemu za współpracę w czasie, kiedy piastował funkcję Prezesa Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Krzymowie i zadeklarował, że nadal jest otwarty na wspólne działania. Po odczytaniu list i złożeniu życzeń świątecznych, Jan Czaja zaintonował piosenkę „Sto lat", dedykując ją kierownikowi warsztatu. Przyłączyli się do niej wszyscy obecni na warsztatowej Wigilii ▮ mar.

Część artystyczną przygotowali podopieczni i instruktorzy Warsztatu Terapii Zajęciowej

fot. K. Kędziora (x2)

Spotkanie wigilijne, jak co roku, zgromadziło wielu gości i przyjaciół WTZ-u

MARSZ DO KOLĘD

Muzyczna niespodzianka czekała na wiernych parafii Krzymów w niedzielę, dziewiętnastego stycznia.

Tego dnia, w kościele pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Krzymowie, dwukrotnie wystąpili uczniowie klasy akordeonu Społecznego Ogniska Muzycznego w Koninie.

— *Koncerty były pomysłem mojego ucznia, Sylwestra Jarońskiego, który po rozmowie z księdzem Ireneuszem Mrowickim uzgodnił, że taki występ będzie możliwy* — powiedział Paweł Nawrocki, nauczyciel SOM w Koninie i instruktor muzyczny Gminnego Ośrodka Kultury w Brzeźnie.

Ostatecznie kwintet akordeonistów wystąpił dwukrotnie, po Mszy o godzinie dziesiątej i przed Mszą o jedenastej trzydzieści. W programie niespełna dwudziestominutowych koncertów znalazło się siedem kolęd, a na koniec zabrzmiał marsz.

— *Marsz w tym zestawieniu pojawił się na specjalną prośbę księdza proboszcza* — dodaje Paweł Nawrocki.

Zarówno podczas pierwszego, jak i drugiego występu, kościół był wypełniony słuchaczami ▮ mar.

fot. archiwum

Młodzi akordeoniści na co dzień uczą się w Społecznym Ognisku Muzycznym w Koninie

WIERZYMY, ŻE TERAZ BĘDZIE NAM ŁATWIEJ

Zakończyła się realizacja projektu Uwierzyć w siebie. — *Dzięki udziałowi w tym przedsięwzięciu zyskaliśmy wiedzę, której wcześniej nie mieliśmy* — mówią beneficjenci.

Projekt był realizowany przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krzymowie od stycznia do końca grudnia ubiegłego roku. Jego celem było zwiększenie aktywności edukacyjnej, społecznej i zawodowej osób bezrobotnych, poszukujących pracy, będących w aktywności zawodowej i korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. Wzięło w nim udział siedmioro beneficjentów z gminy Krzymów, którzy uczestniczyli w spotkaniach grupowych i indywidualnych z psychologiem przez trzydzieści siedem godzin oraz doradcą zawodowym przez trzydzieści cztery godziny. Ponadto uczestniczyli w kursach opieki nad osobami niepełnosprawnymi, pierwszej pomocy, języka niemieckiego, a także warsztatów z prowadzenia gospodarstwa domowego. Dodatkowo trzy osoby skorzystały z możliwości udziału w kursie na prawo jazdy. Działaniem o charakterze środowiskowym był wyjazd integracyjny beneficjentów i pracowników GOPS-u do Domu Pomocy Społecznej w Ślesinie.

— *Wyjazd ten był na pewno bardzo kształcący dla beneficjentów projektu. Zapoznali się tam z charakterem przyszłej pracy i potencjalnym pracodawcą, zwiększając swoje umiejętności społeczne i zawodowe* — powiedziała Danuta Kołodziej, kierowniczka Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krzymowie, koordynatorka projektu Uwierzyć w siebie.

Całkowity koszt projektu wyniósł sześćdziesiąt osiem tysięcy czterysta dwadzieścia trzy złote i czterdzieści sześć groszy. Udział środków europejskich zamknął się w kwocie sześćdziesięciu jeden tysięcy dwustu trzydziestu dziewięciu złotych. Gmina przeznaczyła na realizację projektu siedem tysięcy sto osiemdziesiąt cztery złote i czterdzieści sześć groszy.

W przygotowaniach do realizacji projektu, pracowników GOPS-u wspierali trenerzy z Wojewódzkiego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu.

— *Bardzo nas cieszy to, że mimo swoich codziennych obowiązków, podjęliście trud realizacji tego projektu. Dzięki temu, że diagnoza społeczna była tak dobrze przygotowana, że mieliście tak dobrze rozpoznane potrzeby swoich klientów, ten projekt mógł zostać zrealizowany efektywnie. Chcę przekazać wyrazy dużego uznania dla całego zespołu projektowego. Gratuluję i beneficjentom, i pracownikom Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej* — mówiła Magdalena Wieczorek z Wojewódzkiego Ośrodka Polityki Społecznej w Poznaniu.

Uczestnicy otrzymali dyplomy potwierdzające ukończenie kursów, stanęli też do pamiątkowego zdjęcia. Za najbardziej przydatne uznali zajęcia z języka niemieckiego, psychologii i… gotowania.

— *Dzięki udziałowi w tym przedsięwzięciu zyskaliśmy wiedzę, której wcześniej nie mieliśmy. Pozwala to nam czuć się pewniej i… tak, jak mówi nazwa tego projektu mocniej wierzyć w siebie. Liczymy, że teraz łatwiej będzie nam znaleźć pracę* — mówili beneficjenci ▮ mar.

Podsumowanie projektu odbyło się podczas uroczystego, przedświątecznego spotkania

fot. archiwum (x2)

Każdy z beneficjentów, oprócz sporej dawki wiedzy i umiejętności, otrzymał dyplom udziału w projekcie

SZKOŁY ZANURZONE W ŚWIĘTACH

W ostatnim dniu nauki przed feriami świątecznymi, w szkołach panowała już bożonarodzeniowa atmosfera. Odbywały się spotkania opłatkowe i przedstawienia jasełkowe.

Treścią jasełek jest historia narodzenia Jezusa. Uczniowie szkół z Brzeźna, Paprotni i Krzymowa w swoich przedstawieniach trzymali się tej konwencji, choć kładli akcenty na i inne zjawiska.

HOŁD DLA BOGA

Artyści z Zespołu Szkół w Brzeźnie swoje przedstawienie zatytułowali „A światłość w ciemności świeci". Nad programem pracowały z uczniami nauczycielki: Karolina Doleżko, Agnieszka Łachacz i Barbara Kotarska. Skupili się w nim na narodzinach Chrystusa.

— *Spotkaliśmy się tutaj, aby rozważyć wielką miłość Boga do człowieka, która objawiła się w przyjściu na świat Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Chcemy więc wyrazić Bogu wdzięczność i oddać hołd Jezusowi* — mówili uczniowie.

Na scenie w sali gimnastycznej przewijały się postaci i treści nierozerwalnie związane z jasełkami. Maryja i Józef w stajence, aniołowie, pasterze, trzej królowie. Program był złożony z narracji, w którą wplecione zostały kolędy i pastorałki. Po zakończeniu jasełek, życzenia złożyła dyrektorka Zespołu Szkół w Brzeźnie.

— *Chciałabym, żebyście to nasze dzisiejsze pojednanie zabrali również do swoich domów, złożyli życzenia swoim najbliższym, z którymi usiądziecie przy wigilijnym stole. I życzę, aby Nowy Rok był dla nas wszystkich rokiem udanym, szczęśliwym, abyśmy mogli spełniać swoje marzenia, te najbardziej skryte* — mówiła Urszula Kucharska.

Głos zabrał również ksiądz Piotr Kocurek, życząc wszystkim radości płynącej od betlejemskiego żłóbka, dobroci mającej swoje źródło w małym Jezusie, Bożego Pokoju i wiary unoszącej serca ku Bogu. Spotkanie zakończyło się wspólnym, gromkim odśpiewaniem kolędy „Przybieżeli do Betlejem".

DEMASKACJA ŚWIĄTECZNEJ HIPOKRYZJI

Podobną budowę miał program jasełkowy przygotowany przez uczniów Zespołu Szkół w Krzymowie. Również opierał się na narracji przeplatanej kolędami i pastorałkami. I w tym przypadku widzieliśmy na scenie Maryję z Józefem, aniołów, pasterzy i monarchów. Jednak artyści z Krzymowa postanowili do historii narodzenia Jezusa włączyć elementy współczesności.

— *Jak mogło się zdarzyć, że nikt nie przyjął Świętej Rodziny? Pukali przecież do wielu drzwi… Jestem przekonany, że gdyby Jezus narodził się na naszej ziemi, w naszym mieście, sprawy potoczyłyby się inaczej. Wszyscy mieszkańcy zaproslilby Maryję i Józefa do siebie* — mówił jeden ze współczesnych bohaterów przedstawienia.

W następnej scenie okazuje się, że wcale tak by się nie stało. Do domu rodziny przygotowującej się do Wigilii puka ciężarna kobieta z mężem. Pytają o możliwość noclegu, jednak rodzina nie widzi u siebie dla nich miejsca, i kieruje małżeństwo do szpitala. Podobnie nie przyjmują wędrowca, który jest głodny i potrzebuje schronienia, choć na kilka godzin. Zostaje odesłany do opieki społecznej.

— *Muszę jeszcze przygotować talerz dla nieznajomego gościa. Ciasno, bo ciasno, ale staropolski zwyczaj szanujemy* — powiedziała po wypędzeniu wędrowca gospodyni domu.

W pośpiechu, staraniu o zachowanie pozorów straciliśmy istotę tej świątecznej chwili, przekonywali młodzi aktorzy.

— *Niech od dzisiejszego dnia, każdy następny będzie dniem pojednania* — mówiła po części artystycznej Mirosława Wyrwińska, dyrektorka Zespołu Szkół w Krzymowie. Życzenia złożyli też: radna Ewa Jeżak i doradca wójta, Jacek Popielarz.

SIŁA SPONTANICZNOŚCI

W zupełnie innej atmosferze zagrane zostały jasełka przygotowane przez uczniów Szkoły Podstawowej w Paprotni. Brały w nich udział maluchy i uczniowie starszych klas, przebrani za pasterzy, zwierzęta, aniołów i gwiazdki.

fot. K. Kędziora (x3)

W stajence stali Maryja z Józefem i małym Jezusem w żłóbku. Cały program był wulkanem dziecięcej spontaniczności i radości płynącej z narodzenia Chrystusa.

— *To było cudowne i dziękujemy wam za to* — mówiła po występie Bożena Hodlik, dyrektorka Szkoły Podstawowej w Paprotni.

ŚWIĄTECZNE KONKURSY

Spotkania jasełkowe stały się też okazją do wręczenia nagród w szkolnych konkursach o tematyce świątecznej. W Brzeźnie został rozstrzygnięty gimnazjalny konkurs na bożonarodzeniową szopkę. Najpiękniejszą, w ocenie jury, zrobiła Katarzyna Sypniewska z klasy trzeciej B, drugie miejsce zdobył Jakub Ślebioda z klasy drugiej A, natomiast trzecie Kornelia Łukaszewska, również z drugiej A.

W Zespole Szkół w Krzymowie, w konkursie na świąteczny wystrój sali, pierwsze miejsce w szkole podstawowej zdobyła klasa pierwsza, drugie miejsce zajęła klasa piąta B, a trzecie klasa druga. W gimnazjum najładniej udekorowała salę klasa druga A, drugie miejsce zajęła pierwsza B, a trzecie druga B. W konkursie na najpiękniejszą kartkę świąteczną zwyciężyła Paulina Kałużyńska, drugie miejsce zajął Gracjan Karczmarz, a trzecie ex aequo Oliwia Lingowska i Filip Matczak. Za aktywną działalność w samorządzie szkolnym nagrody-dofinansowania do wyjazdu do Berlina otrzymali: Agata Soszyńska, Marleta Antas, Katarzyna Spych, Katarzyna Musidlak i Paulina Kałużyńska.

W Paprotni został rozstrzygnięty konkurs na najpiękniejszą kartkę świąteczną. Pierwsze miejsce zajęła w nim Julia Doleżko, wyróżnienia otrzymały Julia Staciwa i Weronika Woźniak. Nagrody ufundowała Ewa Juszkiewicz

mar.

WĘDRÓWKA DLA BABCI I DZIADKA

Ponad trzydzieści osób stawiło się na Gminnym Marszu Pokoleń Dla Babci i Dziadka w Krzymowie. — *Idziemy po to, by integrować się z naszym środowiskiem i po to, by podziękować naszym dziadkom za ich trud włożony w nasze wychowanie* — mówiła jedna z uczestniczek imprezy.

Mimo kilkunastostopniowego mrozu, chętnych do wspólnego maszerowania nie zabrakło

fot. L. Staszak (x2)

W Borowie na uczestników czekał ciepły poczęstunek, nie zabrakło też konkursów i wspólnego śpiewania piosenek

Można powiedzieć, że ci, którzy pomaszerowali tego dnia, z powodzeniem mogą ubiegać się o członkostwo w Klubie Morsów. Co prawda program imprezy nie przewidywał kąpieli w przeręblu, jednak wędrówka przy szesnastostopniowym mrozie była dla uczestników sporym wyzwaniem termicznym.

— *Grzeje nas miłość do babć i dziadków. Bo chyba każdego, albo prawie każdego z nas dziadkowie zaprowadzali do szkoły, uczyli wiązać sznurowadła, czy pilnowali, by nie wychodzić na dwór bez czapki i rękawiczek, przy takiej pogodzie, jak dzisiejsza* — mówił Leszek Staszak, prezes Stowarzyszenia Platan, organizatora marszu.

Trasa marszu, przygotowana przez sołtyską Krzymowa, Annę Tomicką oraz przez Andrzeja Tomickiego wiodła z Krzymowa przez Piersk, Drążno do Borowa. Tam, w stanicy Koła Łowieckiego „Ryś", w specjalnym wigwamie, każdy mógł się posilić gorącą grochówką, były też kawa, herbata i słodkie przekąski. Rozpalone zostało też ognisko, przy którym rozgrzane już gardła z powodzeniem intonowały znane piosenki turystyczne. Innymi atrakcjami były konkursy z języka angielskiego, wiedzy pożarniczej i wiedzy o gminie Krzymów. Tradycyjnie, wybrany został najmłodszy i najstarszy uczestnik marszu. Najmłodszą, która przeszła całą trasę, była Wiktoria Małecka, uczennica Zespołu Szkół w Krzymowie, natomiast najstarszym — Andrzej Tomicki z Krzymowa. Jednak ze względu na fakt bycia współorganizatorem imprezy, zrezygnował on z nagrody na rzecz kolejnej osoby, którą okazał się radny Jan Czaja. Wszyscy uczestnicy otrzymali od organizatora drobne upominki. Droga powrotna prowadziła z Borowa przez Nowy Krzymów na plac przed Urzędem Gminy w Krzymowie.

Nowością krzymowskiego marszu był przewodnik. W tę rolę wcielił się spontanicznie Jan Czaja. Podczas wędrówki przekazywał pozostałym uczestnikom marszu wiedzę historyczną, dotyczącą mijanych budynków i terenów.

Marsz zorganizowało Stowarzyszenie Platan z Brzeźna we współpracy z Urzędem Gminy w Krzymowie, OSP w Krzymowie, Zespołem Szkół w Krzymowie, Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Gminnym Ośrodkiem Kultury, szkołą Leader School z Konina i z osobistym zaangażowaniem sołtyski Krzymowa Anny Tomickiej oraz Andrzeja Tomickiego. Nad bezpieczeństwem piechurów czuwały policja oraz straż gminna.

Leszek Staszak, podkreślając duże i profesjonalne zaangażowanie partnerów, zapowiada, że nie był to ostatni marsz zorganizowany na terenie sołectwa Krzymów.

Autor tekstu, mimo gorącego serca i najlepszych chęci, w obliczu realnego zagrożenia odmrożeniem kończyn wszelakich, musiał zrezygnować z udziału w marszu

mar.

KOLĘDA WNUKÓW

„Kolęduje Tobie moje serce..." pod takim tytułem, dwudziestego pierwszego stycznia, w Szkole Podstawowej w Krzymowie odbyło się przedstawienie z okazji Dnia Babci i Dziadka.

fot. archiwum (x2)

Dzieci włożyły dużo pracy w przygotowanie przedstawienia. Efekt został nagrodzony brawami widowni

W inscenizacji dzieci przypomniały dawne zwyczaje ludowe związane z zapustami (dawna nazwa karnawału), a szczególnie zwyczaj chodzenia przebierańców. W związku z tym, że tylko w niektórych regionach Polski do dzisiaj przetrwała ta tradycja, artyści postanowili przypomnieć ją na scenie. Stąd obecni na przedstawieniu babcie, dziadkowie, dyrektor Zespołu Szkół w Krzymowie Mirosława Wyrwińska oraz pozostali goście, mieli okazję spotkać w mroźny, zimowy wieczór gwiazdorów, turonie, anioły, diabły, śmierć, bociana, Cygana z Cyganką czy przynoszących szczęście kominiarzy.

Całość występu przeplatana była wspólnym śpiewem pięknych, tradycyjnych kolęd, pastorałek oraz tych współczesnych, ulubionych przez dzieci, jak: „Bosy Pastuszek", „Nasza kolęda", czy „Kolędnicy przybyli…".

Wiele radości dostarczyły babciom i dziadkom samodzielnie wykonane przez dzieci zaproszenia oraz obrazki. Wraz z najlepszymi życzeniami wręczono też gościom smakołyki – pieczone ciasteczka i rogaliki. Zapewnili je rodzice, którzy wsparli wychowawców w przygotowaniu uroczystości.

Program został zrealizowany przez uczniów drugiej i trzeciej klasy pod kierunkiem Karoliny Antas i Anny Maciejewskiej

mar. (oprac.)

SZKOLNA KRONIKA SPORTOWA

18 grudnia 2013 r. w Ślesinie odbyły się Zawody Powiatowe w Piłkę Ręczną Chłopców Szkół Gimnazjalnych. Naszą Gminę reprezentowali uczniowie z gimnazjum w Brzeźnie. Chłopcy w swojej grupie wygrali jeden mecz i jeden przegrali. Dało im to możliwość gry o miejsce trzecie w całym turnieju. W meczu tym pokonali rówieśników z Budzisławia Kościelnego i tym samym zajęli III miejsce. Skład drużyny: Mateusz Świderski, Daniel Marzol, Sebastian Jaśkiewicz, Arkadiusz Ignaczak, Przemysław Wojciechowski, Damian Kapuściński, Sebastian Budkiewicz, Dominik Jaśkiewicz, Michał Sypniewski, Wiktor Ciesielski, Radosław Łuczak. Opiekunem zespołu jest Sławomir Furmański.

10 stycznia 2014 r., w Ślesinie odbyły się zawody powiatowe w szachach drużynowych szkół gimnazjalnych. Naszą gminę reprezentowali uczniowie z gimnazjum w Brzeźnie. Zajęli na nich dobre, czwarte miejsce. Skład drużyny: Katarzyna Sypniewska, Sebastian Jaśkiewicz, Wojciech Grzelak, Dominik Adamek, Jakub Zamiatowski. Opiekunem szachistów jest Sławomir Furmański.

11 stycznia w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Borowie odbyły się Gminne Mistrzostwa w Warcabach Klasycznych chłopców i dziewcząt. Rywalizowali ze sobą przedstawiciele szkół z gminy Krzymów. Ośmioro zawodników zakwalifikowało się do rozgrywek powiatowych. W kategorii dziewcząt: Marcelina Wawrzyniak (NSP Borowo), Sandra Ptak (SP Szczepidło), Magdalena Przyborowska (ZS Krzymów) i Monika Połatyńska (NSP Smólnik). W kategorii chłopców: Patryk Jaroński (SP Paprotnia), Kamil Augustyniak (NSP Borowo), Hubert Walczak (NSP Borowo) i Jakub Szczeciński (ZS Brzeźno).

11 stycznia w Zespole Szkół w Krzymowie zostały rozegrane Gminne Zawody w Piłce Siatkowej Gimnazjów w kategorii dziewcząt i chłopców. Zawody zakończyły się zwycięstwem gospodarzy w obu kategoriach.

— *Trzeba jednak zaznaczyć, że bardzo zacięty pojedynek stoczyły drużyny chłopców z Brzeźna i Krzymowa. Mecz zakończył się tie breakiem, walka toczyła się „punkt za punkt". Ostatecznie drużyna z Krzymowa wygrała 3:2* — powiedział Rafał Szkudelski, nauczyciel wychowania fizycznego w ZS w Brzeźnie.

16 stycznia w Ślesinie odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Powiatu Konińskiego w Warcabach Klasycznych Dziewcząt i Chłopców. Udział

w nich wzięło 31 dziewcząt i 35 chłopców. Uczestniczyli w nich także reprezentanci naszej gminy, zdobywając bardzo dobre miejsca. I tak, w kategorii dziewcząt trzecie miejsce zdobyła Marcelina Wawrzyniak (NSP Borowo), szóste Monika Połatyńska (NSP Smólnik) i trzynaste Sandra Ptak (SP Szczepidło). W kategorii chłopców szóste miejsce zdobył Patryk Jaroński (SP Paprotnia), siódme Kamil Augustyniak (NSP Borowo) i jedenaste Hubert Walczak (NSP Borowo).

18 stycznia w Zespole Szkół w Krzymowie odbyły się Mistrzostwa Gminy w Mini Siatkówce Szkół Podstawowych w kategorii dziewcząt i chłopców. W obu kategoriach zwyciężyli gospodarze mistrzostw.

18 stycznia w Zespole Szkół w Brzeźnie zostały rozegrane Gminne Zawody w Piłce Koszykowej Szkół Gimnazjalnych w kategorii dziewcząt i chłopców. Do rozgrywek powiatowych zakwalifikowały się tym razem drużyny z Brzeźna.

24 stycznia w Wilczynie na powiatowym turnieju w piłce siatkowej spotkali się nauczyciele. Reprezentująca naszą gminę drużyna zajęła na nim czwarte miejsce.

— *Jednak trzeba wziąć pod uwagę fakt, że graliśmy w nie w sześciu, lecz pięcioosobowym składzie. Gdyby nie to, mielibyśmy realne szanse na podium* — powiedział Rafał Szkudelski.

W składzie naszej reprezentacji wystąpili: Remigiusz Ignaczak, Krzysztof Moralewski, Marzena Dopytalska, Kamila Brzęcka i Damian Rębas.

25 stycznia w Zagórowie odbył się Halowy Turniej Piłki Nożnej Juniorów Młodszych, organizowany przez Koniński Okręgowy Związek Piłki Nożnej. Uczestnicząca w turnieju drużyna juniorów Warty Krzymów zajęła na nim pierwsze miejsce. Sukces jest tym większy, że w imprezie wzięło udział dwanaście drużyn, również z utytułowanych klubów: Zjednoczeni Rychwał, Wilki Wilczyn, Starszcovia Straszków, Sokół Kleczew, Strażak Licheń Stary, Górnik Kłodawa, Polonus Kazimierz Biskupi, SKP Słupca, ZKS Zagórów I, ZKS Zagórów II, Czarni Ostrowite. Drużyny zostały podzielone na trzy grupy A, B, C. Warta została przydzielona do grupy C razem z: Sokołem Kleczew, Czarnymi Ostrowite oraz Straszcovią Straszków. Warta, po wygranej z Sokołem Kleczew zajęła pierwsze miejsce z dorobkiem siedmiu punktów, co dało awans do fazy finałowej i walkę o pierwsze miejsce. W fazie finałowej krzymowianie zmierzyli się z drużynami które zajęły pierwsze miejsca w pozostałych grupach, czyli SKP Słupca oraz Polonusem Kazimierz Biskupi. W pierwszym meczu SKP Słupca wygrała z Polonusem 1:0, następny mecz grała Warta przeciwko SKP Słupca. Pojedynek zakończył się remisem 1:1, po przypadkowym golu samobójczym w ostatnich sekundach meczu. Warta musiała wygrać z Polonusem minimum przewagą dwóch bramek, by zająć pierwsze miejsce. I tak się stało. Warta już w pierwszych czterech minutach meczu prowadziła 2:0. Spotkanie zakończyło się wynikiem 3:1 dającym juniorom z Krzymowa I miejsce.

W skład drużyny weszli: Kacper Cieślak, Adam Tyburek, Dominik Stachowiak, Błażej Borowiak (4 bramki), Patryk Musidlak, Bartek Kordylas, Kamil Kuśmirek (1 bramka), Szymon Langiewicz (2 bramki), Adam Darul (3 bramki), Dominik Błaszczyk (2 bramki).

Juniorzy Warty Krzymów są podopiecznymi trenera Sławomira Furmańskiego

mar.

BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK GMINY KRZYMÓW
ISSN 2084-9273
WIADOMOŚCI Gminy Krzymów

WYDAWCA: Gminny Ośrodek Kultury w Brzeźnie, ul. Główna 70A, 62-513 Krzymów, tel. 601 633 843
Miesięcznik wpisany jest do rejestru Dzienników i Czasopism Sądu Okręgowego w Koninie.
NAKŁAD: 1600 egz.
REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Kędziora. Redaguje zespół.
SKŁAD I GRAFIKA: Katarzyna Roszkiewicz

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń oraz nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich adiustacji i skracania.

MATERIAŁY PROMOCYJNE